

HISTORIA – MENTALNOŚĆ – TOŻSAMOŚĆ

Miejsce i rola historii oraz historyków
w życiu narodu polskiego i ukraińskiego
w XIX i XX wieku

Praca zbiorowa pod redakcją
JOANNY PISULIŃSKIEJ
PAWŁA SIERŻĘGI
LEONIDA ZASZKILNIAKA

Wstępem opatrzył
JERZY MATERNICKI



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu Rzeszowskiego
RZESZÓW 2008

Recenzował
prof. dr hab. ANDRZEJ WIERZBICKI

Opracowanie redakcyjne i korekta
WŁADYSŁAW WÓJTOWICZ

Korekta tekstów ukraińskich
MAREK KUC

Opracowanie techniczne
KRYSTYNA BARAN

Projekt okładki
„KORAW” DOROTA KOCZĄB

© Copyright by
Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego
Rzeszów 2008

ISBN 978-83-7338-408-8

439

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO
35-959 Rzeszów, ul. Cegielniana 12, tel. 017 872 13 69, tel./fax 017 872 14 26
e-mail: wydaw@univ.rzeszow.pl; http://wydawnictwo.univ.rzeszow.pl
Wydanie I; Format B5; Ark. wyd. 47,50; Ark. druk. 44; Zlec. red. 18/08
Druk i oprawa: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego

Spis treści

Зміст	8
Wstęp (Jerzy Maternicki)	11

I. ZAGADNIENIA OGÓLNE, METODOLOGICZNE I WARSZTATOWE

Wojciech Wrzosek (Poznań), <i>Historyczne powody wyróżnionej roli bezpośredniego świadka w poznaniu i badaniu historycznym (i pamięci zbiorowej)</i>	17
Karolina Polasik (Poznań), <i>La mentalité a antropologia historyczna. Przyczynek do dyskusji terminologicznej w historiografii współczesnej</i>	25
Andrzej Stępnik (Lublin), <i>„Swoj” i „obcy” w polskiej myśli historycznej – problemy teoretyczne</i>	33
Jerzy Maternicki (Rzeszów), <i>„Historyk służą narodu”. Poglądy Adama Naruszewicza, Joachima Lelewela, Tadeusza Korzona i Szymona Askenazego</i>	44
Bożena Płonka-Syroka (Wrocław), <i>Polscy lekarze – historycy nauk medycznych w XIX wieku i kulturowe aspekty ich poglądów</i>	78
Leszek P. Słupecki (Rzeszów), <i>Wizje mitycznych początków Polski. Początki pogańskie czy chrześcijańskie?</i>	90
Renata Trawka (Rzeszów), <i>„Communitas terrae Russiae”. Z XIX- i XX-wiecznych badań nad szlachtą Rusi Koronnej w późnym średniowieczu</i>	99
Oleh Żurba (Dniepropietrowsk), <i>Obrazy „ukraińskiej historiografii” drugiej połowy XVIII – pierwszej połowy XIX wieku w literaturze historycznej</i>	124

II. PÓŹNE OŚWIECENIE I ROMANTYZM

Paweł Sierżęga (Rzeszów), <i>„W duchu wolności i równości”. Franciszek Salezy Jezierski wobec zagadnień polsko-litewskich</i>	133
Katarzyna Błachowska (Warszawa), <i>Ruś Czerwona w oczach koryfeusza polskiej historiografii – Adama Naruszewicza i Joachima Lelewela</i>	144
Violetta Julkowska (Poznań), <i>Kreacja bohaterów historycznych w pracach Karola Szajnoch</i>	156
Ihor Rajkiwśkyj (Iwano-Frankiwnsk), <i>Idea jedności Ukrainy w pracach historyków naddnieprzańskich pierwszej połowy XIX wieku</i>	181

III. POZYTYWIZM I NEOROMANTYZM

Jewhen Sinkewicz (Chersoń), <i>Rola krakowskiej szkoły historycznej w kształtowaniu świadomości narodowej Polaków w drugiej połowie XIX wieku</i>	195
---	-----

Mariola Hoszowska (Rzeszów), „ <i>Polityka historyczna</i> ” stańczyków	203
Oksana Ruda (Lwów), <i>Józef Szujski i stosunki polsko-ukraińskie w Galicji</i>	218
Jolanta Kolbuszewska (Łódź), <i>Bohaterowie narodowi w twórczości Tadeusza Korzона. Uwagi na marginesie „Doli i niedoli Jana Sobieskiego 1629–1674”</i>	232
Alfred Toczek (Kraków), <i>Historycy lwowscy narodowości polskiej na forach społeczno-politycznych kraju i państwa (1860–1918)</i>	242
Stefan Ciara (Warszawa), <i>Rola archiwów i archiwistów lwowskich w polskim życiu narodowym Galicji do 1918 roku</i>	267
Eugeniusz Koko (Gdańsk), <i>Żydzi w dziejach Ukrainy w poglądach Franciszka Rawity-Gawrońskiego</i>	275
Agnieszka Wałęga (Toruń), <i>Narodotwórcza rola polskiej historiografii oświatowej w ujęciu Antoniego Karbowiaka</i>	284
Iwan Kucyj (Tarnopol), <i>Cywilizacyjny dyskurs w ukraińskiej myśli historycznej Galicji XIX wieku</i>	300
Witalij Telwak (Drohobycz), <i>Poglądy Michajła Hruszewskiego w dyskursie historycznym przełomu XIX i XX wieku</i>	309
Leonid Zaskilniak (Lwów), <i>Neoromantyczne tendencje w historiografii ukraińskiej początku XX wieku</i>	320
Grzegorz Markiewicz (Łódź), <i>Świadomość państwowa Polaków i Ukraińców na przełomie XIX i XX wieku</i>	335
Jurij Prisiażniuk (Czerkasy), <i>Świadomość historyczna i mentalność ukraińskich chłopów na przełomie XIX i XX wieku</i>	348
Marzena Iwańska (Łódź), <i>Obraz Ukrainy – kwestia rusińska w prasie pozytywistów warszawskich w latach 70. i 80. XIX wieku</i>	356
Marek Białokur (Opole), <i>Historyczne uwarunkowania obrazu Ukraińców i stosunków polsko-ukraińskich w publicystyce obozu narodowo-demokratycznego na przełomie XIX i XX wieku</i>	371
Marta Sikorska-Kowalska (Łódź), <i>„Uгода polsko-ruska” Ludwika Kulczyckiego – głos socjalisty w dyskusji o stosunkach polsko-ukraińskich i jego recepcja</i>	387

IV. OKRES MIĘDZYWOJENNY

Witalij Masnenko (Czerkasy), <i>Ukraińska nauka historyczna w okresie odrodzenia narodowego i rewolucji w latach 1917–1920</i>	403
Ała Kyrydon (Połtawa), <i>Państwo – kościół – społeczeństwo Ukrainy radzieckiej w świetle publicystyki lat 1920–1930</i>	417
Joanna Pisulińska (Rzeszów), <i>Historia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza</i>	427
Hanna Wójcik-Łagan (Kielce), <i>Ukraina i Ukraińcy w polskich szkolnych wypisach historycznych (do 1939 roku)</i>	439
Jan Tyszkiewicz (Warszawa), <i>Uwagi o działalności politycznej Stanisława Zakrzewskiego ...</i>	459

Renata Wiaderna-Kuśnierz (Lublin), <i>Leon Piniński – profesor prawa rzymskiego na Uniwersytecie Lwowskim</i>	471
Serhij Rud’ko (Ostrog), <i>„Ukraińska orientacja” czy „podwójna lojalność”: przykład Mykoly Wasylenka (1866–1935)</i>	480
Arkadiusz Kołodziejczyk (Siedlce), <i>Lwów w badaniach naukowych, wspomnieniach i publicystyce Stanisława Wasylewskiego (1885–1953)</i>	491
Michajło Szwagulak (Lwów), <i>Historia stosunków ukraińsko-polskich w naukowej koncepcji Stepana Tomaszewskiego</i>	506
Wołodimir Komar (Iwano-Frankowsk), <i>Tradycje polskiej polityki wschodniej w ideologii prometeizmu</i>	518
Magdalena Nowak (Gdańsk), <i>Metropolita Andrzej Szeptycki w świadomości historycznej Polaków i Ukraińców</i>	528
Przemysław Waingertner (Łódź), <i>Symon Petlura w polskiej historiografii</i>	541

V. PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

Rafał Stobiecki (Łódź), <i>Najnowsze syntezy dziejów Polski i Ukrainy. Próba porównania</i>	557
Bohdan Hud’ (Lwów), <i>Mit „kresów wschodnich” we współczesnej historiografii polskiej</i>	574
Witalij Jaremczuk (Ostrog), <i>Ewolucja narodowej historii w URSS: próby rehabilitacji znanych przedstawicieli ukraińskiej historiografii (połowa lat 50. – początek lat 70. XX w.)</i>	590
Nadia Tembrowa (Donieck), <i>Obraz Ukrainy w radzieckich podręcznikach szkolnych</i>	610
Serhij Trojan (Równie), <i>Metodologiczne problemy nauczania historii najnowszej na Ukrainie</i> ...	618
Witalij Masnenko, Mychajło Sywołap (Czerkasy), <i>Bohaterowie i antybohaterowie ukraińskich dziejów. Mity historyczne według badań socjologicznych</i>	636
Władysława Szulakiewicz (Toruń), <i>Kamilla Mrozowska o wartości poznania przeszłości oświatowo-wychowawczej</i>	658
Wiktoria Wołoszenko (Makijiwka) <i>Obchody świąt w Doniecku (w świetle prasy miejscowej)</i>	672
Robert Kuśnierz (Kraków – Kielce), <i>Obchody rocznic Wielkiego Głodu w niepodległej Ukrainie</i>	693

PAWEŁ SIERŻĘGA

(Rzeszów)

**„W duchu wolności i równości”.
Franciszek Salezy Jezierski
wobec zagadnień polsko-litewskich**

Postać Franciszka Salezego Jezierskiego jest dobrze znana zarówno historykom literatury, jak i historykom historiografii¹. Zaliczany do radykalnego skrzydła polskiego oświecenia powieściopisarz, kaznodzieja, działacz oświatowy, ale przede wszystkim publicysta zasłynął swą twórczością literacką dopiero w okresie Sejmu Czteroletniego². Urodzony w 1740 roku, z pochodzenia szlachcic, porzucił karierę urzędniczą i wojskową, wiążąc swoje losy z zakonem misjonarzy w Warszawie. Już jako ksiądz uzupełnił wykształcenie we Włoszech. Kanonik kaliski, cenzor w archidiecezji gnieźnieńskiej, kaznodzieja w kolegiacie kaliskiej i krakowskiej, nawiązał ścisłą współpracę z Komisją Edukacji Narodowej, pełniąc od roku 1781 funkcję rektora wydziału lubelskiego, a następnie od 1783 wydziału małopolskiego. W tym samym roku w Szkole Głównej Koronnej otrzymał tytuł doktora teologii i filozofii. Dwa lata później, pełniąc już obowiązki prefekta biblioteki, starał się o katedrę historii powszechnej. W 1785 roku został powołany przez KEN na wizytatora generalnego szkół koronnych. Jezierski dał się też po-

¹ M.H. Serejski, *Przeszłość a teraźniejszość. Studia i szkice historiograficzne*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 206–208; tegoż, *Naród a państwo w polskiej myśli historycznej*, Warszawa 1977, s. 50–52; A.F. Grabski, *Orientacje polskiej myśli historycznej. Studia i rozważania*, Warszawa 1972, s. 91; tegoż, *Myśl polityczna polskiego oświecenia*, Warszawa 1976, s. 237–256; tegoż, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 78; tegoż, *Dzieje historiografii*, Poznań 2003, s. 402–408; K. Bartkiewicz, *Obraz dziejów ojczyznystych w świadomości historycznej w Polsce doby oświecenia*, Poznań 1979, s. 45, 48–49, 92 i nn., 124–125.

² O postaci: W. Smoleński, *Kuźnica Kollątajowska. Kanonik Jezierski*, [w:] *Pisma historyczne*, t. II, Kraków 1901, s. 299–331; I. Homola, *Jezierski Franciszek Salezy h. Nowina (1740–1791)*. PSB, t. XI, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964–1965, s. 200–204; „Nowy Korbut” 1967, t. 5, s. 32–36; J. Wojnar-Sujecka, *Franciszek Salezy Jezierski. Zarys poglądów*, pod redakcją N. Assorodobraj, Warszawa 1956, s. 11–22; J. Jackl, *Jezierski Franciszek Salezy*, [w:] *Słownik historyków polskich*, Warszawa 1994, s. 206–207; *Franciszek Salezy Jezierski. Wybór pism*, opracował Z. Skwarczyński, wstęp J. Ziomek, Kraków 1952, s. 5–21; B. Treger, *Kaznodzieja i prześmiewca. Uwagi o niektórych zagadnieniach twórczości i życia Franciszka Salezego Jezierskiego*. „Napis”, seria V, 1999, s. 95–119.

znać jako postać bezkompromisowa w wysiłkach zmierzających do poprawy jakości kształcenia. Był głęboko przekonany, że edukacja, jako jeden z czynników warunkujących świadomość społeczno-polityczną, stanowiła istotny element sprzyjający reformowaniu państwa. Dlatego bezwzględnie obnażał niedomagania ówczesnej edukacji szkolnej. Za przykład może posłużyć raport powizytacyjny z Łęczycy. Krytykował w nim eks-jezuickie środowisko nauczycielskie za niechęć do wdrażania nowych treści edukacyjnych, zachowawczość metod kształcenia i naganną obyczajowość. Wyrażana przy okazji przemówień do młodzieży krytyka stanu szlacheckiego, ujawniająca radykalizujące się poglądy społeczne Jezierskiego, stała się powodem odwołania z funkcji wizytatora³. Do szerszej działalności publicznej powrócił on w 1788 roku, wygłaszając na otwarciu Sejmu Wielkiego w kościele św. Jana w Warszawie *Kazanie przed stanami Rzeczypospolitej*. Nawoływał w nim do podporządkowania życia społecznego wartościom uniwersalnym opartym na sprawiedliwości, cnocie, prawości, honorze oraz ewangelicznej równości i wolności. One miały wyznaczać zasady reform państwa⁴.

Ożywiona działalność publicystyczna Jezierskiego, jego dążenia reformatorskie oraz sposób, w jaki odwoływał się do tematyki społeczno-politycznej, sprawiły, iż obok Hugona Kołłątaja, został jednym z głównych ideologów „Kuźnicy”. Dysponował rozległą wiedzą historyczną, ale jego działalność pisarska nie była jedynie formą przywoływania i rozpamiętywania przeszłości. Przyjęta przez niego koncepcja człowieka, oparta na rudymenarnych dla demokracji szlacheckiej pryncypiach „wolności i równości”, wyznaczała nowe cele społeczno-politycznej reformy. Pomimo radykalnego antyfeudalnego programu społeczno-politycznego, Jezierskiego trudno jednak uznać za prekursora polskiego jakobinizmu. Kreda poglądów, zakładające konieczność transformacji społeczno-ustrojowej, wyznaczał bowiem nie polityczny radykalizm autora, a raczej radykalna konsekwencja – jak zauważyła Teresa Kostkiewiczowa – „egzekwowania zgodności zasad i społecznej praktyki”, wynikających z nauki Kościoła⁵. Widać ją także w zaproponowanej definicji narodu, w której przeciwstawiając „naród pospółstwo”⁶ „narodowi szlacheckiemu” nie wyłączał żadnego

³ H. Pohoska, *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1957, s. 106–109. Szerzej zob. W.M. Grabski, *U źródeł twórczości Franciszka Salezego Jezierskiego*, „Prace Polonistyczne”, ser. XXVII, 1971, s. 209–243; B. Treger, *Edukacja i satyra. Przyczynek do analizy koncepcji wychowawczych i działalności oświatowej Franciszka Salezego Jezierskiego*, „Napis”, seria VIII, 2002, s. 51–72

⁴ *Kazanie przed Stanami Rzeczypospolitej na sejmie w roku 1778 w kolegiacie warszawskiej powiedziane*, [w:] Franciszek Salezy Jezierski. *Wybór pism*, s. 55–63.

⁵ T. Kostkiewiczowa, *Oświecenie. Próg naszej współczesności*, Warszawa 1994, s. 235; por. B. Leśnodorski, *Polscy jakobini. Karta z dziejów insurekcji 1794 roku*, Warszawa 1960, s. 362; J. Wojnar-Sujecka, *Franciszek Salezy Jezierski*, s. 188.

⁶ Jezierski pisał o nim: „Część największą ludzi ubogich i pracowitych zowiemy pospółstwem, u Francuzów pospółstwo jest trzecim stanem, według mnie pospółstwo powinno się

poza nawias narodu. Wręcz przeciwnie, pisał: „Wszakże naród składa się ze wszystkich ludzi i stan przeznaczony szlachecki, jest jego przeznaczoną częścią, ale nie jest całym narodem”⁷. Zmierzał natomiast do ujęć afirmujących solidaryzm społeczny. Walczył z uprzywilejowaniem stanowym, akcentując potrzebę jedności narodowej⁸.

Jezierski wykorzystywał swój talent historyczny przede wszystkim dla celów publicystycznych. Krytyka ustroju feudalnego z demaskatorskim obrazem zacofanej szlachty szła w parze z refleksją nad człowiekiem, społeczeństwem i historią. Jezierski, obok Kołłątaja, zaliczany jest do najbardziej wówczas radykalnego, antyfeudalnego nurtu polskiej historiografii⁹. Przedmiotem refleksji historycznej Jezierskiego były też relacje polsko-litewskie, zbudowane na kanwie dziejów Polski i integralnie z nimi związane. Poświęcił im nawet osobne rozważania. W 1790 roku opublikował pracę pt. *Wzmianka krótka o zjednoczeniu Księstwa Litewskiego z Królestwem Polskim w duchu wolności i równości*¹⁰. Rozprawa miała charakter polityczny, a Jezierski, obok Kołłątaja¹¹, wpisał się w grono nielicznych, którzy podjęli problem stosunku Litwy do Polski. W rozważanych wówczas na sejmie i szeroko diskutowanych społecznie projektach reform ustrojowych Jezierski opowiedział się za pełną unifikacją Litwy i Korony w ramach Rzeczypospolitej i wynikającą stąd jednością urzędów centralnych¹².

Już we wstępie rozprawy Jezierski podkreślał wyjątkowy charakter wspólnoty polsko-litewskiej. Wyraźnie gloryfikował unię za jej idee zjednoczenia. Autor wskazywał na nienaruszalność polsko-litewskiego związku, opartego na zasadach partnerskich, w którym „wolność” i „równość” wyznaczały zasady ustrojowego współżycia. Geneza unii polsko-litewskiej oraz jej systematyczne utrwalanie miały służyć za podstawę konsekwentnej i pokojowej współpracy dwóch narodów w ramach wspólnej Rzeczypospolitej. Celem rozprawy Jezierskiego było nie tylko zażegnanie bieżących sporów politycznych, ale zmiana społecznej mentalności, przełamywanie konkurencyjnych polskich i litewskich partykularizmów narodowych, na rzecz myślenia w kategoriach wspólnoty politycznej.

nazywać najpierwszym stanem, albo wyraźniej mówiąc, zupełnym narodem”. Zob. tegoż, *Niektóre wyrazy porządkiem abecadla zebrane i stosownemi do rzeczy uwagami objaśnione*, Warszawa 1792, s. 176.

⁷ F.S. Jezierski, *Gowórek herbu Rawicz, wojewoda sandomierski. Powieść z widoku we śnie*, Warszawa 1789, [w:] tegoż, *Trzy utwory z czasów Sejmu Wielkiego*, opracował B. Treger, Kraków–Warszawa 2005, s. 140.

⁸ A. Walicki, *Idea narodu w polskiej myśli oświeceniowej*, Warszawa 2000, s. 97–99.

⁹ A.F. Grabski, *Myśl polityczna polskiego oświecenia*, s. 238.

¹⁰ *Kołłątaj i inni. Z publicystyki doby Sejmu Czteroletniego*. Wyboru dokonał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Ł. Kądziela, Warszawa 1791, s. 184–185.

¹¹ H. Kołłątaj, *Listy Anonima*, cz. III do Stanisława Małachowskiego Referendarza Koronnego Marszałka Sejmowego i Konfederacji Generalnej list ósmy dnia 11 listopada 1788.

¹² W. Smoleński, *Sprawa stosunku Litwy do Polski na Sejmie Wielkim*, [w:] tegoż, *Studia historyczne*, t. IV, Warszawa 1925, s. 64–70.

Unia polsko-litewska, w opinii kanonika, nie była jedynie historyczną spuścizną przodków, sentymentem przeszłości, kategorią politycznej pamięci, ale w swej warstwie ideowej testamentem pokoleń, trudnym i wymagającym, lecz niezbywalnym¹³. Wartość unii była tym większa, że tworzyła ją nowa jakość wzajemnych relacji państwowych, daleka od pierwotnych procesów państwowo-integracyjnych opartych na relacjach rodowych i podbojach. Antywzorcem idei zjednoczeniowych były też współczesne realia polityczne, gdy „gabinet jednego mocarstwa gwarantuje powagę sąsiedzkiego rządu podług swej potrzeby zamiarów”¹⁴. Jezierski nawiązywał do wspólnych polsko-litewskich tradycji prawnych, podkreślając zasadę dobrowolności zawartego związku „bez obłudy i zdrady”. Cała argumentacja zmierzała do realizacji celu politycznego, gdzie każdy opowiadający się za decentralizacją urzędów państwowych sprzeniewierzał się zasadom unii. Jezierski podsumowywał: „Najmniejsze podobieństwo sprzeczki, najmniejsze zarzucenie wątpliwości, obraża powagę zjednoczenia; najszcześniejsze zaś połączenie obywateli, których nic nie rozróżnia z charakteru narodowego”¹⁵.

Analizując początki związku polsko-litewskiego, Jezierski wymienił dwa powody zjednoczenia. Pierwszym była osoba Jadwigi, drugim wolność stanu rycerskiego w Polsce. Jadwiga Andegaweńska i jej mariaż z Jagiełłą zostały przez Jezierskiego zaprezentowane w sposób typowy dla osiemnastowiecznej historiografii¹⁶. Kobieta obdarzona urodą, młoda, mądra, bogata, z prawem do korony polskiej, w imię dobra publicznego poświęca własne szczęście i rezygnuje z miłości do Wilhelma księcia rakuskiego. Osobista ofiara królowej, która potrafiła uznać korzyści polityczne wynikające z przyłączenia Litwy do Korony, oraz religijne, związane z chrystianizacją Litwy, stały się wyznacznikiem jej wizerunku publicznego. Wizerunku zgodnego z oświeceniowym racjonalizmem i pragmatyzmem. Aktualizacja tego wizerunku, dokonana przez Jezierskiego, sugerowała nie tyle wagę formacji religijnej królowej, ile jej dojrzałość polityczną, charakteryzującą się umiejętnością świadomego wyboru podporządkowanego nadrzędnym celom państwowym¹⁷. On miał wyznaczać standardy po-

¹³ Jezierski pisał: „Z tej to otwartej prawdy przystępuję myślą do uważania zjednoczenia narodu litewskiego z narodem polskim, w jeden związek prawa pod powagą wolności i równości szlacheckiego stanu. Uważam ją, że ustawa zjednoczenia się dwóch państw w jedną postać rządu republikańskiego, zakłada epokę najuroczystszej bezpieczeństwa, bo przed unią cokolwiek było czyje, zostało świętym i nie mogącym się odmienić, tak i przystało, aby dzieło zjednoczenia dwóch narodów w jedną Rzeczypospolitą uwieńczyli obywatele bezpieczeństwem własności i przestąpienia tego najwyższego majestatu władzy rządowej, nie może uwolnić od wyrządzenia przestępstwa słuszości”. F.S. Jezierski, *Wzmianka krótka o zjednoczeniu Księstwa Litewskiego z Królestwem Polskim w duchu wolności i równości*, s. 11.

¹⁴ Tamże, s. 4.

¹⁵ Tamże, s. 10.

¹⁶ Zob. M. Hoszowska, *Siła tradycji, presja życia. Kobiety w dawnych podręcznikach dziejów Polski (1795–1918)*, Rzeszów 2005, s. 30, 40, 45.

¹⁷ F.S. Jezierski, *Wzmianka krótka o zjednoczeniu*, s. 15.

stępowania politycznego, skłaniać do programu reform. W podobnym tonie wypowiedział się Jezierski o Jadwidze w niepublikowanej rozprawie publicystycznej *Tron dla próżnej powagi, szlachta do poddaństwa*¹⁸. Pomijając bieżącą wymowę ideologiczną rozprawy, daje ona możliwość spojrzenia w wyznaczone przez autora okresy przełomowe w dziejach Polski. Początek panowania dynastii jagiellońskiej był jednym z nich. Koronacja Jadwigi, w kontekście przywileju generalnego z 1374 r., została przez Jezierskiego oceniona krytycznie, gdyż jak pisał: „naród zaczyna pierwsze pokazywać ślady wolności, posięgając się aż do szafunku tronu swojego stanowiąc początek i wyobrażenie zakładając niedołężności przyszłej tronu w swoim narodzie”¹⁹.

Przy czym dla Jezierskiego kategoria wolności, jako niezbywalna cecha ludzkiej egzystencji, była różna od pojęcia wolności rozpatrywanego w kategorii ustrojowej, z prawem do wolnej elekcji. Siła Rzeczypospolitej i jej niezależność oparte zostały nie na „wolnym obieraniu królów”, jak to rozumieli publicyści stronnictwa starszlacheckiego na czele z Sewerynem Rzewuskim²⁰, ale dziedziczności tronu²¹. Szerzej na ten temat wypowiedział się Jezierski w pracy *O bezkrólewicach w Polsce...*²². Walcząc o przemiany społeczno-polityczne krytykował wsteczność kół zachowawczych i partykularyzm interesów stanowych opartych na złotej wolności z niezbywalnym prawem elekcji. Sama elekcja stanowiła jednak wtórny przedmiot krytyki. Głównym było związane z nią interregnum. „O cóż więc ojcom naszym chodziło – pytał kanonik. – Chodziło o wolność elekcji, jeżeli ona miała być uszczęśliwieniem narodu, a możnowładztwo pod tym pozorem wprowadziło bezkrólewia, czyli rząd bez króla, łudząc naród pozorem wolności, a zyskując dla siebie nieograniczone przewodzenia prawo nad królami, i nad tą obywatelów częścią, którzy im majątkiem zrównać nie mogli, lub którzy smakując w wolności cywilnej pragnęli spokojności, a gardzili rozwiążnością pod pozorem wolności politycznej w rząd narodu zaprowadzo-

¹⁸ B. Treger, *Wstęp*, [w:] Franciszek Salezy Jezierski. *Trzy utwory z czasów Sejmu Wielkiego*, s. VIII; tegoż, *Kolltąj czy Jezierski? Zagadnienie autorstwa Tronu dla próżnej powagi...* „Napis” seria IV, 1998, s. 86.

¹⁹ F.S. Jezierski, *Tron dla próżnej powagi, szlachta do poddaństwa* [w:] tamże, s. 13, 14.

²⁰ Na temat projektu ograniczenia władzy królewskiej wypowiedział się kilkakrotnie, m.in.: *O sukcesji tronu w Polsce. Rzecz krótka*, Warszawa 1790; *O tronie polskim zawsze obieralnym z dziejów i z prawa dowody*, Warszawa 1791.

²¹ Z. Zielińska, „*O sukcesji tronu w Polsce*” 1787–1790, Warszawa 1991, s. 34 i nn.; T. Kostkiewiczowa, *Oświecenie*, s. 224–226.

²² F.S. Jezierski, *O bezkrólewicach w Polsce i wybieraniu królów począwszy od śmierci Zygmunta Augusta Jagielly aż do naszych czasów*, Warszawa 1790, s. 8. Pisał: „Wolność narodu zasadza się na konstytucji rządu, nie na wyborze osoby do panowania, władza króla rozsądnymi opisaną prawami, prawa człowieka zawarowane w swej zupełności, władza prawodawcza złożona w ręku stanów naród składających, władza wykonawcza powierzona magistratom przez stany wybranym, składem jest prawdziwej wolności, reszta jest tylko próżnym uludzeniem, którym rozrukane możnowładztwo siebie mamić, a innych w niewoli trzymać usiłuje”.

nej”²³. Czasy jagiellońskie przyniosły wprawdzie ugruntowanie wolności szlacheckiej, ale dalekie były od anarchii ustroju elekcyjnego, z którego wynikała słabość Rzeczypospolitej. Jezierski pisał: „Po skończonym Jagiellońskim Domie, powstały w wyraźnej postaci Bez-Królewia i wolne wybieranie Królów, a przemieniając Rząd Krajowy raz w Królestwo, drugi raz w Bezkrólewie, został przyczyną, i skutkiem, pomocą i środkiem temu wszystkiemu, do czego dziś Polska przysła; i nie potrzeba jak żeby jeszcze była jedna lub dwie najwięcej Elekcye, aby miarkując z tego, co się dotąd stało, całej Polski zupełnie nie zabrakło”²⁴. Sukcesja tronu stanowiła fundament stabilnej władzy. Zdaniem Jezierskiego rozumieli to panowie polscy już w XIV wieku, kiedy Jagiełło, będący współregentem króla polskiego Jadwigi, do którego pasowało pojęcie *electus*, po jej śmierci „zwałił” w swe prawo do korony. Wówczas, w imię dobra publicznego, dla zachowania jedności polsko-litewskiej, zagwarantowali mu ją najpierw Koroniarze, wyrażając zgodę na polityczne małżeństwo z Piastówną, wnuczką Kazimierza Wielkiego Anną Cylejską, a następnie „Naród Polski” – Polacy i Litwini, zgodnie „zabezpieczając” sukcesję potomstwu Jagiełły i Zofii Holszańkiej²⁵. Prawo spadku, sukcesji skończyło się wraz ze śmiercią Zygmunta II Augusta. Panowanie dynastii jagiellońskiej zapoczątkowało czasy elekcyjne, ale zdaniem autora nie były one prawną spuścizną Domu Jagiellońskiego²⁶.

Postać Jagiełły, założyciela dynastii jagiellońskiej, w oczach kanonika zasłużyła wyłącznie na pochwałę. Jawi się on jako pomysłodawca i konstruktor unii polsko-litewskiej. Dzięki niemu Litwa za sprawą religii weszła w krąg kultury okcydentalnej, ucywilizowała się²⁷. Religia stała się jednym z wyznaczników tworzenia polsko-litewskiej wspólnoty narodowej. Zaprowadzenie chrześcijaństwa – „prawdziwej wiary” – odbyło się, jak podsumował – „w słodczy pokoju, bez prześladowania”²⁸. „Rzadko kogo – pisał kanonik – obdarza taką pomyślnością Opatrzność, jakiej ten książę doświadczył w jednym czasie”²⁹. Prowidencjonalizm, który nie został wyeliminowany z refleksji historycznej Jezierskiego, nie był czynnikiem determinującym dzieje. Wpływ Opatrzności na historię zależał od jednostki i społeczeństwa, od tego, na ile służyły one dobru publicznemu³⁰. Jagiełło zyskał przychylną Opatrzność, bo realizował ważne cele społeczno-polityczne. Jezierski zachował wysoką ocenę Władysława II także w ostatniej swej pracy, tj. wydanym pośmiertnie dykcjonarzu *Niektóre wyrazy porządkiem abecadla zebrane i sto-*

²³ Tamże, s. 16–17.

²⁴ F.S. Jezierski, *O bezkrólewicach w Polsce*, s. 55.

²⁵ Tamże, s. 73–75, 95.

²⁶ Tamże, s. 97.

²⁷ Tamże, s. 73.

²⁸ F.S. Jezierski, *Wzmianka krótka o zjednoczeniu*, s. 16.

²⁹ Tamże.

³⁰ M.H. Serejski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Łódź 1954, s. 27; A.F. Grabski, *Mysł polityczna polskiego oświecenia*, s. 68.

sownemi do rzeczy uwagami objaśnione. W publicystycznej rozprawie, będącej w istocie krytyką feudalizmu i jałowości obrad pierwszych lat Sejmu Wielkiego, w sposób lapidarny zapoznawał też z historią władców, których dokonania miały wyznaczać teraźniejszość³¹. Jagiełło ze swą skromnością, sprawiedliwością, prostotą i pobożnością stanowił wzorzec królów katolickich³². Jezierski, którego stosunek do religii zbliżony był do deizmu³³, pisał: „Jeżeli miałbym się rodzić na to, aby zostać księdzem, chciałbym żyć w tym stanie za życia Władysława Jagiełły”³⁴. Kościół, świadomy odpowiedzialności za losy państwa, przygotował m.in. wojnę z Krzyżakami i nie dopuścił do koronacji Witolda. Oświeceniowy racjonalizm Jezierskiego, wiara w możliwości poznawcze i dydaktyzm skierowany na realizację politycznych celów utylitarnych wskazywały wzorce działań obywatelskich i patriotycznych, stąd czytamy: „ksiądz więc wiele znaczył w Polsce na ten czas ale i z księdzem nie źle było Polakom”³⁵.

Ważnym, obok religii, elementem kształtowania jedności polsko-litewskiej było prawo. Jezierski, za kodeksem Jana Januszowskiego (1660), cytował postanowienia unii horodelskiej z 1413 r., gdy Władysław Jagiełło Księstwo Litewskie „do Korony wcielił, złączył, zjednoczył i sprzymierzył”³⁶. Jezierski miał świadomość, że Litwa zachowała tożsamość narodową, a dopuszczenie bojarów litewskich do herbów szlachty polskiej było zaledwie załącznikiem procesu zjednoczeniowego. Z punktu widzenia prawa, wspomniane akty stanowiły podstawę unifikacji, ale jak zaraz dodawał, „co do istotnej skuteczności [...] bardziej podobne pierwsze początki unii Litwy z Koroną za czasów Władysława Jagiełły do sprzymierzenia dwóch narodów, jak do zjednoczenia”³⁷. Połączenie dwóch państw bliższe było zatem kategorii przymierza. Ustały wzajemne konflikty graniczne, a siły polsko-litewskie mogły skutecznie rywalizować z zakonem krzyżackim. Jezierski podkreślał autonomię polityczną wielkiego księcia litewskiego Witolda. W oczach publicysty była to postać wybitna, szczególnie zasłużona dla Litwinów, którzy zdaniem kanonika już nigdy w swych dziejach nie doczekali się wodza podobnego formatu. W swych rozważaniach nad niezależnością Litwy Jezierski jako publicysta poszedł jeszcze dalej, twierdząc, iż gdyby plany koronacyjne Witolda były realizowane wcześniej, a nie u schyłku życia, lub gdyby ten po-

³¹ A.F. Grabski, *Mysł polityczna polskiego oświecenia*, s. 240.

³² F.S. Jezierski, *Niektóre wyrazy porządkiem abecadla zebrane i stosownemi do rzeczy uwagami objaśnione*, Warszawa 1792, s. 59–60.

³³ J. Wojnar-Sujecka, *Franciszek Salezy Jezierski*, s. 149; tejsze, *Filozofia człowieka w dobie Komisji Edukacji Narodowej*, „Studia Filozoficzne” 1973, nr 10, s. 22.

³⁴ F.S. Jezierski, *Niektóre wyrazy*, s. 108.

³⁵ Tamże.

³⁶ F.S. Jezierski, *Wzmianka krótka o zjednoczeniu*, s. 31.

³⁷ Tamże, s. 17; pisał wprost: „Trzeba zaś wiedzieć, że Litwa nie była jeszcze jednym z Polską narodem, wstąpienie na tron Władysława Jagiełły przyniosło Polsce i Litwie wielkie skutki, ale nie przyniosła unii”. Zob. *O bezkrólewicach w Polsce*, s. 73, 77.

siadał potomstwo męskie, to jak pisał – „nie wiem jakby się była udała pierwsza unia Jagiełły”³⁸. W *Tronie dla próżnej powagi* wyraził swe stanowisko wprost: „zapewne by złączenie narodów nie doszło”³⁹.

W ocenie Jezierskiego, gwarancją związku polsko-litewskiego była sukcesja dynastii jagiellońskiej, zachowane *spectrum* Korony i Litwy, wzrost przywilejów szlacheckich, ale i systematycznie zacieśniające się więzi ekonomiczno-społeczne. Ostateczny akt unii nastąpił za panowania Zygmunta II Augusta.

Zaprezentowane przez Jezierskiego etapy zjednoczenia zostały wykorzystane dla realizacji aktualnego programu politycznego. Po raz kolejny miały skłonić do myślenia w kategoriach jedności narodowej i państwowej. Cytowane przez kanonika fragmenty z deklaracji Zygmunta Augusta, odstępującego sukcesję Wielkiego Księstwa Litewskiego Koronie Polskiej oraz recessu sejmu warszawskiego z 13 marca 1563 r. w sprawie unii polsko-litewskiej, podkreślały wielowiekowy, przypieczętowany tradycją nierozzerwalny związek dwóch narodów⁴⁰. Jezierski nie znalazł w historii podobnych związków politycznych opartych na kategoriach „równości i wolności”. W sprzeczności z nimi stało zarówno połączenie Anglii, Szkocji i Irlandii w jedno państwo pod nazwą Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii (1707), jak i zawarta w 1397 r. unia kalmarska (Dania, Norwegia, Szwecja). Jezierski wykorzystał je jako przykład państw wchodzących w unie, ale narodowo niezunifikowanych. Przeciwwstawiał im program pełnej integracji polsko-litewskiej, wyrażonej postanowieniem sejmu lubelskiego 1569 roku, gdzie „korona Polska i Wielkie Księstwo Litewskie jest jedno nierozdzielne i nieróżne ciało, a także nieróżna, ale jedna wspólna Rzeczpospolita, która się z dwóch państw i narodów w jeden lud zniosła i spoiła”⁴¹. Na tym oparta była zasadnicza różnica i zarazem wyższość związku polsko-litewskiego. Stanowiło to jednocześnie koronny argument uzasadniający potrzebę centralizacji urzędów państwowych, do których dostęp nie mógł być warunkowany przynależnością etniczną.

Jezierski wyraźnie domagał się myślenia kategoriami państwa i posługiwania się pojęciem narodu politycznego. Wielonarodowa Rzeczpospolita łącząca „rozmaitych mieszkańców” nie mogła zatem różnicować swych obywateli, gdyż to byłoby sprzeczne z duchem unii – „jeżeli przywileje wspólne – pisał – więc i wzajemne, inaczej byłoby przeciw naturze rzeczy”⁴². Wszelki polsko-litewski partykularyzm starał się wyciszać i marginalizować. Jako zwolennik likwidacji

dualizmu państwowego, podobnie jak Kołłątaj, miejsce głównych instytucji rządowych widział w Warszawie. Tam też lokował sejm i przekonywał, że rezygnacja z obrad w Grodnie wynikała z racji ekonomicznych, ale i politycznych. Uzasadnienia dostarczała anegdota jednego z senatorów, który miał powiedzieć: „jeżeliby szło Wielkiemu Księstwu Litewskiemu o dostojność stolicy krajowej, możemy im Warszawę darować”. Ów ironiczny ton dobrze oddawał istotę problemu. Dowodził bowiem występowania wyraźnych różnic w poglądach na jedność państwa. „To nie są tylko wyrazy żartu – konstatował Jezierski – ale istotnej prawdy dobrze znajomej, że w zjednoczeniu Litwy i Polski żądania takie są tylko przesadą urojeniem, myśląc, że Warszawa i Grodno są osobnymi stolicami narodu”⁴³. Opowiadał się za wzajemnością nominacji urzędów dla Polaków w Litwie i Litwinów w Koronie. Wszelkie odstępstwa od tej zasady nie miały dla kanonika żadnych podstaw prawnych, natomiast podważały idee zjednoczeniowe unii⁴⁴. I chociaż praktyka piastowania urzędów wskazywała na regionalizację, nie powinna być wyznacznikiem stosowania prawa. Jezierski domagał się rezygnacji z myślenia w kategoriach „domowej ojczyzny”, która została podporządkowana kategorii wielonarodowej, jednej i wspólnej Rzeczypospolitej. Program unifikacji administracji państwowej, popierany przez króla i stronnictwo patriotyczne, za sprawą Jezierskiego zyskał oblicze ideologiczne, oparte na hasłach oświeceniowego patriotyzmu, tchnące „duchem obywatelskim”, przeciwne sarmackiej wizji narodu i państwa⁴⁵.

Natomiast historia Litwy przedunijnej potraktowana została przez Jezierskiego w sposób marginalny. W wydanej w 1789 roku publicystycznej powiastce historycznej *Gowórku*, będącej w istocie krytyką warstw uprzywilejowanych i ustroju feudalnego, poświęcił jej niewielki passus informując, że pozostawała w zależności od Rusi⁴⁶. Nie podjął prób rekonstrukcji początkowych dziejów Litwy. Zapewne był to wynik poglądów oświeceniowych autora i jego krytycznej postawy wobec powielania niezweryfikowanych źródłowo faktów⁴⁷, ale też uprawiania historii podporządkowanej celom praktycznym, poszukiwania „powszechnego dobra”, odkrywającego wady i zalety przeszłych systemów ustrojowych⁴⁸. Litwa i jej historia stały się dla Jezierskiego ważne dopiero wówczas,

⁴³ Tamże, s. 37.

⁴⁴ Pisał: „Wzajemność ta do otrzymywania urzędów, ponieważ jest naturą i istotą złączenia Litwy z Koroną, nie ma żadnego zaprzeczenia w prawie”. Tamże, s. 26, 27.

⁴⁵ Tamże, s. 28.

⁴⁶ F.S. Jezierski, *Gowórek herbu Rawicz, wojewoda sandomierski. Powieść z widoku we śnie*, Warszawa 1789, [w:] tegoż, *Trzy utwory z czasów Sejmu Wielkiego*, s. 99.

⁴⁷ Odtworzenie początków państwa litewskiego napotykało te same trudności, co i państwa polskiego, o których Jezierski pisał: „początki pierwiastkowe tego narodu są częścią niepewne, a częścią bajeczne i ja powtarzając je rozciąglą gawędzią bajkę naszą”. Tegoż, *Tron dla próżnej powagi, szlachta do poddaństwa*, s. 6.

⁴⁸ J. Wojnar-Sujecka, *Franciszek Salezy Jezierski*, s. 159.

³⁸ F.S. Jezierski, *Wzmianka krótka o zjednoczeniu*, s. 18.

³⁹ F.S. Jezierski, *Tron dla próżnej powagi, szlachta do poddaństwa*, s. 17.

⁴⁰ F.S. Jezierski, *Wzmianka krótka o zjednoczeniu*, s. 33–36; *Akta unji Polski z Litwą 1385–1791*, wydali S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków 1932, s. 180, 183, 185.

⁴¹ F.S. Jezierski, *Wzmianka krótka o zjednoczeniu*, s. 37.

⁴² Tamże, s. 21. W innym miejscu pisał: „Kraje litewskie są ziemią polską, a prowincje polskie są nawzajem ziemią litewską; sprzeczki podczas sejmu zjednoczenia o Podole i Wołyń były resztkami przesady, bo gdy razem dwa narody przeistaczają się w jeden naród, wszystko wspólne i wszystko całkowicie ogólną własnością zostaje”. Tamże, s. 20.

gdy integralnie spłotła swe dzieje z historią Polski, one bowiem stanowiły przedmiot refleksji historycznej.

O ile unie polsko-litewskie w opinii Jezierskiego stanowiły zjawisko pozytywne w dziejach państw, o tyle panowanie dynastii jagiellońskiej spotkało się z krytyką. Surowo oceniony został okres władzy Kazimierza Jagiellończyka, którego czynił odpowiedzialnym za wzrost wolności szlacheckiej i „pomnożenie nierządu narodowego”⁴⁹. Negatywnie odniósł się Jezierski do przywilejów nie-szawskich z 1454 roku, stanowiących wstęp procesu kształtowania się demokracji szlacheckiej w Polsce. Przy okazji kanonik zauważył, iż wzmocnienie sejmików ziemskich było skutkiem unii, dominacji zwłaszcza czynnika geograficznego, wymuszającego reorganizację sprawowania władzy. Jezierski pisał: „Nie-zmierna rozległość państw koronnych, była jak gdyby morze złożone z ziemi, i to narażało obywatelów na podjęcie przykrych i kosztownych przechodów”⁵⁰. Nieprzychylny był też rządowi Aleksandra Jagiellończyka, który poprzez konstytucję *Nihil novi* utrwał porządek szlachecki. Okres jagielloński „dał okazję – pisał w *Gowórku...* – utworzyć się tej wolności samej, którą się dziś chwali, i która nie jest dziełem prawodawcy stanowiącego rozsądkiem ustawy, ani dziełem zagruntowanym na prawach natury, ale tylko wypadkiem zdarzonych okoliczności, skutkiem wypielegnowanych nałogów z wiekiem, ożywiających się namiętnościami ludzkimi – i przez ich uprzedzenia przyprawiających o taki upadek naród w jakim się znajduje”⁵¹.

Panowanie Domu Jagiellońskiego jawiło się jako pasmo „niepomiarowanej rozrzutności” dla przywilejów szlacheckich, osłabiających władzę króla. One tworzyły fundament dla współczesnych Jezierskiemu mankamentów ustrojowych i społecznych. Poszukując ich źródeł publicysta odwoływał się do teorii podboju, która posłużyła za historyczny argument umożliwiający krytykę sprzecznego z zasadami praw natury, wolności i równości feudalizmu⁵². Teoria podboju, w wyniku której powstały dwie antagonistyczne klasy społeczne: pozbawionych przemocą praw pierwotnych mieszkańców ziem polskich Sarmatów i szlachty – spadkobierców najeźdźczych Słowian, uzasadniała program reformatorski, zmierzający do zniesienia przywilejów stanowych, opowiadający się za równością społeczną i przekształceniami ustrojowymi w duchu republikańskim z dziedzicznością tronu i „królem jako rezydującą głową ogólnonarodowej reprezentacji”⁵³. Jezierski pisał:

⁴⁹ F.S. Jezierski, *Niektóre wyrazy*, s. 43.

⁵⁰ Tegoż, *Tron dla próżnej powagi, szlachta do poddaństwa*, s. 18.

⁵¹ Tegoż, *Gowórek herbu Rawicz*, s. 140.

⁵² Najpełniej swą teorię zaprezentował na kartach powieści historycznej *Rzepicha matka królów, żona Piasta, między narodami sarmackimi słowiańskiego monarchy tej części ziemi, która się nazywa Polska*, Warszawa 1790; M.H. Serejski, *Z zagadnień genezy państwa polskiego w historiografii (o tzw. teorii podboju)*, „Kwartalnik Historyczny” 1953, R. LH, nr 3, s. 149–150.

⁵³ A.F. Grabski, *Dzieje historiografii*, s. 408; M.H. Serejski, *Naród a państwo w polskiej myśli historycznej*, Warszawa 1977, s. 50–52.

„W anarchii widziałem ginące części mojej ojczyzny, pod rządem monarchicznym rozszerzały się granice kraju, kto mówi wołę wolność z nierządem, jak porządne poddaństwo, ten w swym zdaniu cierpi zawód rozumu, bo miłośnik wolności nierządnej, straci i wolność i imię Polaka, a w porządnym poddaństwie, przynajmniej się nazwisko, język i charakter zostanie narodu, gdzie zaś naród jest, tam się wolność powrócić może, lecz gdzie rozpusta nierządu zgubiła naród, proszę jakie tam być może zmartwychwstanie wolności”⁵⁴.

Dzieje polsko-litewskie w publicystyce Jezierskiego zostały podporządkowane celom społeczno-politycznej wizji Rzeczypospolitej. Dostarczały one argumentów o potrzebie reformy państwa. Dla Jezierskiego publicystyka historyczna i jej recepcja społeczna stanowiły realny środek kreowania republikańskiej wizji narodu obywatelskiego. Wspólna polsko-litewska tradycja historyczna wskazywała na konieczność pełnej unifikacji Polski i Litwy, likwidacji wszelkich odrębności administracyjnych i ustrojowych. Jezierski zarówno od Koroniarzy, jak i Litwinów domagał się myślenia w kategoriach państwowych, ponad podziałami etnicznymi. Zwalczał wszelkie partykularyzmy zarówno stanowe, jak i narodowe, pozostające w sprzeczności z konieczną reformą państwa. Historia stosunków polsko-litewskich była narzędziem w realizacji celów utylitarnych, prowadzących do społecznej akceptacji reform. W nich szukał też akceptacji i potwierdzenia dla fundamentalnych kategorii równości i wolności, które miały być wyznacznikiem nie tylko porządku prawnego, ale i natury ludzkiej.

Павел Серженга (Жешув)

„В дусі свободи та рівності”. Францішек Салези Єзерський про польсько-литовські проблеми

Резюме

Францішека Салези Єзерського, публіциста чотирирічного сейму, зараховують до найрадикальнішої, антифеодальної течії польської історіографії. Єзерський підпорядковував польсько-литовську історію програмі реформування Речі Посполитої. Він висловлювався за повну уніфікацію Польщі і Литви, ліквідацію відмінностей в устроях. Для Єзерського історична публіцистика та її суспільне сприйняття були засобом формування образу громадянського суспільства. Його метою було не лише запобігання поточним політичним суперечкам, але й зміна суспільної ментальності, перелом конкурентних польських і литовських національних партикуляризмів на користь мислення в категоріях політичної спільноти.

⁵⁴ F.S. Jezierski, *Niektóre wyrazy*, s. 132.